GŁÓWNE PRAWDY ŚWIĘTEJ WIARY KATOLICKIEJ :

Prawdy, które każdy człowiek wiedzieć i wierzyć powinien pod utratą zbawienia:

1). JEST JEDEN BÓG, KTÓRY WSZYSTKO STWORZYŁ, I WSZYSTKIM RZĄDZI.

2). BÓG JEST SĘDZIĄ SPRAWIEDLIWYM, KTÓRY ZA ZŁO KARZE A ZA DOBRE WYNAGRADZA.

3). BÓG JEST JEDEN W TRZECH OSOBACH, TO JEST:BÓG OJCIEC, SYN BOŻY, I DUCH ŚWIĘTY, CZYLI TRÓJCA PRZENAJŚWIĘTSZA.

4). DRUGA OSOBA TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ, TO JEST: SYN BOŻY, STAŁ SIĘ CZŁOWIEKIEM, I UMARŁ NA KRZYŻU DLA NASZEGO ZBAWIENIA.

5). DUSZA LUDZKA JEST NIEŚMIERTELNA, TO JEST:NIGDY NIE UMIERA.

6). ŁASKA BOŻA JEST KONIECZNIE POTRZEBNA DOZBAWIENIA I DOBRYCH UCZYNKÓW.

Z modlitewnika „Ołtarzyk rzymsko-katolicki” (1846r.)

Wydruk na stronie internetowej: **prorocykatolik.pl**

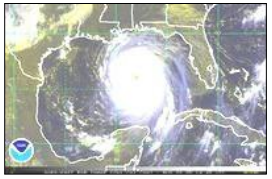
PAN BÓG ODDZIELA SACRUM OD PROFANUM

Przykłady interwencji Pana Boga w Trójcy Świętej Jedynego w świecie i w Kościele











Słowo od redakcji:

Wydarzenia, które miały miejsce w czasie przejścia ogromnej sierpniowej nawałnicy, która przeszła nad Polską w 2017r. , wskazują na początek objawienia Gniewu Bożego nad Polską i Polakami.

Grzechy główne (pycha, lenistwo, nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu, gniew, zazdrość, nieczystość, chciwość), które zarażają coraz więcej ludzi , którzy nie bronią się przed nimi sposobami wskazanymi przez Niebo (takimi jak: modlitwa, pokuta, ofiara i post), lecz im ulegają, niegodne stroje np. noszenie spodni przez kobiety, które to spodnie są obrzydliwe dla Boga bo to strój dla mężczyzn (Księga Powtórzonego Prawa 22, 5), tatuaże prawie wszędzie obecne, nie robić tatuaży - [Stary Testament - Księga Kapłańska 19,28]. Ciało jest świątynią Ducha Świętego, przede wszystkim nie wolno tej świątyni profanować człowiekowi ochrzczonemu włączonemu w Mistyczne Ciało Chrystusa czyli Kościół – [1 List Świętego Pawła do Koryntian: 6,19 i 3,16-17], życie bez Sakramentów Świętych – które dają uświęcenie duszy, ściągają na nas wielkie Kary Boże.

Brak cnót Bożych takich, jak np. największa z nich pokora, która powoduje, że człowiek uniża się przed Panem Bogiem upadając na dwa kolana podczas Komunii Świętej przy przyjęciu Jego Ciała tylko i wyłącznie do ust!, oraz zanik poczucia Sacrum, a co najgorsze mieszanie Sacrum z profanum np. Komunia Święta przyjmowana na rękę powoduje że okruszki Ciała Pana Jezusa spadają na ziemię, a tak się dzieje w wielu świątyniach Pańskich na ziemi polskiej, po tych okruszkach deptają wierni powodując profanację świątyni, tak samo jest również podczas Komunii Świętej bez pateny komunijnej – również okruszki Ciała Żywego Umęczonego Boga spadają na ziemię, oraz Komunia Święta przyjmowana w postawie stojącej, jak równy z równym ?

Czy człowiek, jako stworzenie Boże jest większy od Pana Boga że przyjmuje Jego Ciało stojąc? Trzeba dodać, że taka postawa rodzi zatwardziałość serca. Dalej wszelkiego rodzaju koncerty w świątyniach i gitary na Mszach Świętych zamiast organów podkreślających doniosłość tego misterium, spłycanie wiary przez tańce w kościołach i różnego rodzaju występy. Nie zakłócajmy Panu Bogu ciszy w Jego świątyniach! Trzeba powrócić do Mszy Trydenckiej, w której powyższe nieprawidłowości nie mają i nie miały miejsca, ponieważ ta Msza Święta doskonale zabezpieczała Najświętsze Ciało Pana Jezusa przed profanacją i nie dopuszczała do udziwnień liturgicznych.

Musimy sobie my wierni Kościoła Katolickiego na te wszystkie pytania odpowiedzieć, aby nie było dla nas za późno, i abyśmy nie byli winni przed

28. Wpuszcza małą cząstkę Hostii do kielicha	28. Zstępuje do otchłani
29. Mówi: Agnus Dei	29. Wielu uznaje w Nim Syna Bożego
30. Przyjmuje Komunię Świętą	30. Złożony do grobu
31. Wyczyszcza kielich	31. Namaszczony przez pobożne niewiasty
32. Przykrywa na powrót kielich	32. Powstaje zmartwych
33. Mówi: Dominus vobiscum	33. Pojawia się Matce Swej i uczniom
34. Odmawia ostatnie modlitwy	34. Pojawia się uczniom Swym i naucza ich jeszcze przez 40 dni
35. Mówi ostatni raz: Dominus vobiscum	35. Żegna się z uczniami i wstępuje do Nieba
36. Udziela ludowi Błogosławieństwa	36. Zsyła Ducha Świętego
37. Mówi: Ite missa est i odmawia ostatnią Ewangelię	37. Rozsyła Apostołów na cały świat, by opowiadali Ewangelię

OTO WIELKA TAJEMNICA WIARY

PS. GDY POWRÓCIMY DO ŚWIĘTEJ TRADYCJI KOŚCIOŁA ,ODBUDUJEMY SACRUM.

Zofia Grochowska – założycielka Legionu Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego. Orędzie z książki „ U źródeł Bożego Miłosierdzia" Tom I:

Dnia 27.12.1993 r. Mówi Pan Jezus: Córko Moja, ten przekaz jest przeznaczony dla Duchowieństwa. W tych ostatnich czasach niech kapłani i biskupi głoszą przyjście Pana i niech grzesznicy opamiętają się, bo przyjście Pana jest bliskie.
Nawracajcie się, bo czasu jest mało. Gdy ziemia wyda wielkie wstrząsy, odczujecielęk i przerażenie. To jest czas człowiecze, abyś zaczął żyć dla Boga i wypełniał Moich dziesięć przykazań. Moi synowie kapłani, tak wiele łask wam przydzieliłem, dając wam do ręki Moje Przenajświętsze Ciało, abyście Nim karmili Moje dzieci, które potrzebują tego pokarmu, aby mogły siebie i innych zbawić.
Pragnę was synowie, kapłani, ostrzec. Bądźcie świętymi, jak Ja jestem Świętym. Każdy kapłan wie, jak ma służyć Bogu, Kościołowi i ludziom, którzy go otaczają. Jako dobrzy pasterze otoczcie ich opieką, bo zły pasterz rozprasza Moje owieczki, a Ja Jezus wykupiłem ich własną Krwią. Nie rozpraszajcie ich, a ogarniajcie swoją miłością, radą, aby ci mali rozpoznali, że jesteście Moimi pasterzami. Dobry pasterz ma wielką moc i wiele światła. Każda dusza rozpoznaje płynące światło, umacnia się i wychodzi ze świątyni umocniona światłem Bożym.
Nadchodzą takie czasy, że będziecie chcieli mieć wielu ludzi w kościołach, ale takjak w innych krajach, ich nie będzie. **Nie wprowadzajcie zwyczajów z zachodu,bądźcie cichymi, pokornymi sługami ludu Bożego.** Po to was powołałem, abyście mi służyli i przez wasze życie kapłańskie rozpoznawali, że Ja, Jezus, jestem w was i przez wasze serce ogarniam każdą osobę, która się zbliża do dobrego i świętego kapłana. To wszystko znacie, tylko wam kapłani przypominam, gdy przyjdę, żebyście nie byli zawstydzeni. To Pan wasz mówi przez tę córkę, którą wybrałem i powierzyłem jej to dzieło Miłosierdzia Bożego.
Każde wezwanie i upomnienie jest Miłosierdziem Bożym.

Obraz Męki Chrystusa we Mszy Świętej Trydenckiej wg. wizji mistycznych Błogosławionej Anny Katarzyny Emmerich:

To czyni kapłan	To czyni Chrystus
1. Idzie do ołtarza	1. Idzie na Górę Oliwną
2. Rozpoczyna Mszę Świętą	2. Rozpoczyna się modlić
3. Odmawia Confiteor	3. Upada i poci się krwawym potem
4. Przystępuje do ołtarza i całuje takowy	4. Zdradzony pocałunkiem Judasza
5. Idzie na stronę Epistoły	5. Pojmany i zawiedziony do Annasza
6. Czyta Introit	6. Przed Annaszem fałszywie oskarżony
7. Idzie ku środkowi ołtarza i odmawia Kyrie	7. Zaprowadzony do Kajfasza gdzie Piotr zapiera się Go trzy razy
8. Mówi: Dominus vobiscum	8. Spojrzawszy na Piotra nawraca go
9. Czyta Epistołę	9. Prowadzony do Piłata
10. Odmawia w środku ołtarza Munda cor meum	10. Zaprowadzony do Heroda i przez tegoż wyszydzany
11. Czyta Ewangelię	11. Na powrót przyprowadzony do Piłata i przed nim oskarżony
12. Odkrywa kielich	12. Haniebnie obnażony
13. Ofiaruje chleb i wino	13. Okrutnie ubiczowany
14. Przykrywa kielich	14. Cierniem ukoronowany
15. Umywa ręce	15. Niewinnym uznany przez Piłata
16. Mówi Orate Fratres	16. Piłat okazuje Go ludowi, mówiąc – Ecce homo!
17. Odmawia ciche modlitwy	17. Opluty i wyszydzony
18. Odmawia Prefację i Sanctus	18. Stawiony niżej mordercy Barabasza i skazany na śmierć krzyżową
19. Sprawuje Memento za żywych	19. Niesie krzyż na górę Kalwarii
20. Modli się po cichu	20. Spotyka Matkę Swą, święte i pobożne niewiasty
21. Błogosławi ofiarę chleba i wina znakiem krzyża	21. Przybity do krzyża
22. Podnosi Świętą Hostię	22. Wywyższony na krzyżu
23. Podnosi kielich	23. Przelewa Krew Świętą z Pięciu Ran
24. Modli się znowu po cichu	24. Widzi pod krzyżem Swoją zbolałą Matkę
25. Mówi głośno: Nobis quoque, peccatoribus	25. Modli się na krzyżu za ludzi
26. Odmawia Pater noster	26. Wypowiada na krzyżu 7 słów
27. Łamie i dzieli Hostię	27. Oddaje Bogu ducha i umiera >>>

Panem Bogiem. Żeby potężny i dobry Bóg i Pan nasz Jezus Chrystus nie powiedział nam te słowa na Sądzie Bożym „nie znam was, nie wiem skąd jesteście”.

Trzeba za wszystko Panu Bogu wynagrodzić, szczerze się nawrócić, odrzucić wszystkie złe przyzwyczajenia, grzechy i wszelkie herezje, bronić naszej jedynej prawdziwej Świętej Wiary Katolickiej, przeprowadzić ekspiację, abyśmy byli ocaleni i Bóg zagniewany na nas litościwie wejrzał i zaniechał swojego Gniewu. Niech pomocą i światłem będą dla nas Słowa naszego Pana Jezusa Chrystusa, Matki Bożej i Świętego Nieba przepowiedziane przez proroków czasów ostatecznych takich jak Zofia Grochowska, Katarzyna Szymon, Zofia Nosko (Centuria) oraz bł. Anna Katarzyna Emmerich.

Pamiętajmy w tych czasach, w których żyjemy, Pan nasz i Bóg Jezus Chrystus i Matka Boża oraz ich Słowa są dla nas gwarancją zbawienia Amen.

„Już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde, więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone”. **- Słowa Ewangelii wg. Świętego Mateusza [3,10]. Więcej na naszej stronie internetowej: prorocykatolik.pl - na którą serdecznie zapraszamy.**

***

Nawałnica w Orliku



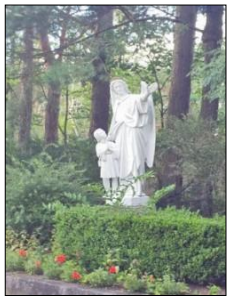
2017-08-18, 15:11. Napisane przez: Franciszkanka.

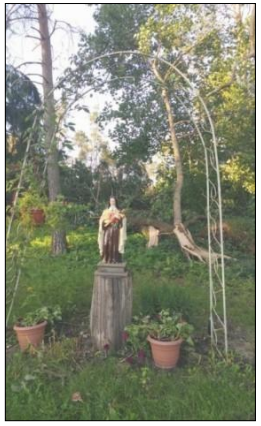
Nawałnica, która nawiedziła Kaszuby dotknęła również nasz klasztor Sióstr Franciszkanek w Orliku. Została zniszczona ogromna powierzchnia lasu, cały park łącznie z cmentarzem.

Zostały naruszone również ogrodzenia klasztorne. Dziękujemy Bogu za ocalone budynki, krzyże, Drogę Krzyżową, figury, nawet te, które zostały przygniecione ogromnymi drzewami. Pośród tej tragedii to są znaki nadziei. Potrzeba jeszcze dużo pracy do oczyszczenia parku i całego otoczenia. Cieszymy się z każdej pomocnej dłoni, już dziś dziękujemy naszym rodzinom, przyjaciołom, parafiom, jednostkom OSP, które pospieszyły nam pomocą. Prace będą trwały jeszcze długo, gdyż teren jest ogromny. Słowa ogromnej wdzięczności kierujemy do mieszkańców Dziemian, Kamienicy Królewskiej, Wygody, Stężycy, Chojnic,

Czerska, Gdańska, Rumi, Łubiany i wiele innych. Bez waszej pomocy nie możliwe byłoby nawet wejście do parku. Może kiedyś zawitają do niego ponownie ptaki i zwierzęta.
W najbliższych dniach pośród tej tragedii będziemy dziękować Bogu za dar sióstr przeżywających swoje jubileusze zakonne i 150 – letnią rocznicę przybycia Sióstr Franciszkanek na ziemie polskie.
Wszystkie swoje siły przeznaczamy na uporządkowanie terenu, by pomóc godnie przeżywać czekające nas uroczystości, którym będzie przewodniczyć Prymas Polski ks. abp. Wojciech Polak. Polecamy się Waszym modlitwom i , jak wszyscy poszkodowani czekamy na pomoc.

Galeria :

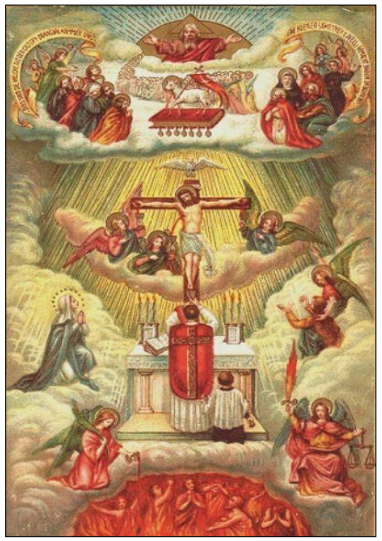




Źródło: https://www.siostryzorlika.pl/czytnik-aktualnosci/nawalnica-w-orliku.html

***

Zobaczmy jak wielkim Misterium jest Msza Święta Trydencka. Msza Święta jest wtedy ważna, gdy wszystkie rubryki są w niej zachowane i godnie jest przyjmowany Najświętszy Sakrament tzn. na klęcząco i do ust i z pateną komunijną. Takie warunki spełnia jedynie Msza Wszechczasów, jaką jest Msza Święta Trydencka, Która to bullą Papieża Świętego Piusa V została po wszystkie czasy na zawsze zatwierdzona.



>>> **Obrazek przedstawia Kapłana w czasie Mszy Świętej Trydenckiej**, który Ofiarowuje Ciało i Krew Pańską, jako Ofiarę Przebłagalną Nowego Przymierza.

W centralnym miejscu Ołtarza znajduje się Krzyż z Chrystusem Ukrzyżowanym. Krew Najdroższa płynąca z Ran Pana Jezusa oczyszcza nasze dusze i jest wylewana przez Aniołów Bożych na Czyściec.

Bez tej Ofiary wszyscy zginiemy.

Ps. Podajemy adres strony internetowej gdzie możemy znaleźć Bullę czcigodnego Papieża Świętego Piusa V

https://wiernitradycjilacinskiej.pl/wp-content/uploads/2018/05/Quo-primum-tempore.pdf

„Świat mógłby istnieć bez słońca, ale nie może istnieć bez Mszy Świętej" (słowa Świętego Ojca Pio).

„O, jak straszne tajemnice dzieją się w czasie Mszy Świętej.
Wielka tajemnica się dokonuje w czasie Mszy Świętej. Z jaką pobożnością powinniśmy słuchać i brać udział w tej śmierci Jezusa. Poznamy kiedyś, co Bóg czyni dla nas w każdej Mszy Świętej i jaki w niej dla nas gotuje dar. Jego Boska miłość, tylko na taki dar zdobyć się mogła. O Jezu, Jezu mój, jak wielkim bólem przeniknięta jest dusza moja, widząc tryskający zdrój żywota z taką słodyczą i mocą dla każdej duszy".
— (Fragment z Dzienniczka świętej siostry Faustyny zeszyt II [914]).

JAK MYŚLI PAN BÓG I JAK OSTRZEGA KOŚCIÓŁ I ŚWIAT NA TEMAT TEGO, CO SIĘ DZIEJE Z SACRUM I CZCIĄ DLA NIEGO W JEGO ŚWIĄTYNIACH:

TSUNAMI 26.12.2004 r. – Indonezja

Z książki „U źródeł Bożego Miłosierdzia" Tom II :

Siostra Zofia Grochowska pyta Pana Jezusa po katakliźmie Tsunami :

29.12.2004. Panie Jezu, dlaczego doszło do tak wielkiej kary powodziowej?

Córko moja zbyt wiele było tam zła, złamali wszystkie Przykazania Boże, szatan zapanował na tych wyspach. Gdzie będzie dużo zła, tam będzie następować kara po karze. Tyle upomnień, tyle próśb, zapomnieli o Bogu, doszło do ostateczności i tą tragedię ludzie sobie sami wymierzyli. Gdzie będzie zło tam będą kary aż się lud opamięta i zrozumie, kto jest Panem Nieba i ziemi. Módl się Narodzie Polski, bo i nad wami zawisła sprawiedliwość Boża.

31.01.2005. O słodki Jezu, oddaję się Twemu Sercu abym mogła pisać, cojest w Twoich planach Bożych.

Jezus: „Córko od dziś będziesz pisać, co oczekuje od kapłanów i ludu Bożego. **Jak nie usłuchają Moich słów odczują Mój gniew tak jak na tych wyspach w których dałem początek Mojego gniewu.**

Świat się podporządkował złemu duchowi. O biada wam ludu Boży, wybraliście to piękno, które służy potępieniu a teraz wołam głosem kochającego Boga - wróć ludu Boży do swego Ojca Niebieskiego, aby nie ulegnąć zagładzie. Drodzy synowie kapłani, wołam do was - bądźcieświętymi kapłanami jak Ja jestem Święty. O ile kochasz swego Boga kochaj moje owieczki i troszcz się o nie. Wróć kapłanie do żywej wiary w Boga, jesteś Moim zastępcą na ziemi.

Spytaj się swego sumienia, jaki jesteś? A może już nie masz sumienia. Widzę jak staczacie się w przepaść piekielną. Czy po to was wybrałem abyście niszczyli Mój Kościół i wiarę w Mych dzieciach. O straszna to będzie chwila dla kapłanów. Macie rozum i wiecie, czego od was oczekuję, żeby być świętym. Czy starasz się nim być? Oto jest pytanie do was. Macie służyć Bogu i człowiekowi. Jaki koniec zgotujecie swej duszy? Czy życie wieczne z Bogiem czy ze złym duchem. Nie wierzycie w Boga, bo wasze czyny dają świadectwo waszej niewiary, że jestem Bogiem żywym i prawdziwym w Przenajświętszym Sakramencie. **Szatanowi nie oddałem pokłonu a wy zmuszacie lud Boży aby też Mi nie oddawał pokłonu.** Komu służycie? Rozważcie to synowie. Lud woła potężnym głosem o Miłosierdzie Boże dla Polski, Kościoła i świata.

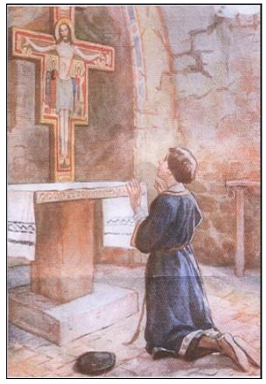
Do zastanowienia: Zdjęcia powyżej ukazują skutki nawałnicy, która ominęła Krzyż, figurki Matki Bożej, Świętych i Aniołów oraz stacje Drogi Krzyżowej na drzewach. Pan Bóg ocalił Sacrum.

Ps. Tutaj trzeba zamieścić fragment Ewangelii Świętego Mateusza, jak Pan Jezus uciszył burzę, co czynimy, aby ukazać potęgę Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa i to że tylko On może nas uratować (Mt 8, 23-27) :

Uciszenie burzy

Mt. 8 23 Gdy wszedł do łodzi, poszli za Nim Jego uczniowie. 24 Nagle zerwała się gwałtowna burza na jeziorze, tak, że fale zalewały łódź; On zaś spał. 25 Wtedy przystąpili do Niego i obudzili Go, mówiąc: «Panie, ratuj, giniemy!» 26 A On im rzekł: «Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?» Potem wstał, rozkazał wichrom i jezioru, i nastała głęboka cisza. 27 A ludzie pytali zdumieni: «Kimże On jest, że nawet wichry i jezioro są Mu posłuszne?»

Dalej pokazujemy jak reaguje Pan Bóg na niszczenie Sacrum w Jego świątyniach:



Święty Franciszek modli się przed Krzyżem w Kościele Świętego Damiana.

Wróciwszy ze Spoleto do Asyżu, pewnego dnia Święty Franciszek wyszedł w pole na medytację. Znalazł się w pobliżu kościółka Świętego Damiana, któremu, z powodu starości, groziła całkowita ruina. Natchniony przez Boga wszedł do wnętrza.

U stóp krzyża modlił się z wielką gorliwością, a duszę jego napełniała radość. Potem wzniósł pełne łez oczy w Górę, a do uszu jego doszedł tajemniczy głos. Ten głos wychodził z ust Pana Jezusa Ukrzyżowanego i był skierowany do niego. Pan Jezus powiedział mu trzy razy: „Franciszku napraw mój Dom, który jak widzisz chyli się ku ruinie".

/ ŚwiętyBonawentura II /

Jest to polecenie symboliczne, które nakłada na Franciszka najwznioślejsze zadanie; przywrócić Boże Prawa Chrystusowego Kościoła, któremu zagrażały herezje, złe obyczaje, symonia. Franciszek nie był w stanie zrozumieć ukrytego znaczenia tych słów. Święty Franciszek przyjął polecenie po ludzku i wziął kielnie i zaczął naprawiać mury kościoła. Dopiero później oświecony Duchem Świętym zrozumiał znaczenie tych słów. >>>

Historia z przed blisko tysiąca lat, powtarza się w dzisiejszych czasach:



Zofia Grochowska – założycielka Legionu Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego. Fragmenty z książki „U źródeł Bożego Miłosierdzia" Tom I :

Dnia 18.10.1997 r. Mówi Pan Jezus:

Szatan rozszalał się i chce zniszczyć wszystkie dusze. Pamiętajcie, co jest powiedziane w Piśmie Świętym. Matka Boża jest pogromczynią wszelkiego zła, do Niej się zwracajcie. Módlcie się na Różańcu Świętym, bo wobec ataku szatana, to jest najpotężniejsza modlitwa. Tak, Moje dzieci, nawet nie zdajecie sobie sprawy, w jakim stanie znajduje się cały świat. **Pierwszym znakiem jest to, że świątynia Świętego Franciszka jest ruszona z fundamentów. Znaczy to, że i Kościół jest ruszony. *(przyp. red. 26 września 1997 r. były dwa równoczesne trzęsienia ziemi o sile 6.4 stopnia w skali Richtera które zdewastowały Bazylikę Świętego Franciszka w Asyżu. Zginęło 11 osób) .***

Święty Franciszek woła pomóżcie odbudować te świątynie, które dzisiaj upadają… Zbyt wiele jest modernizmu. Ja Jestem, tym Bogiem, co Byłem i Jestem.

O, dzieci, o, synowie Moi kapłani, opamiętajcie się, bo czas każdego, z każdego postępku się zbliża. Rozproszyliście Moją owczarnię... Powinniście rozważyć to, i zbierać ją z powrotem, aby powrócili do was, bo gdy was owczarnia Moja opuści - zostaniecie sami... Wtedy już będzie za późno, żeby coś naprawić.



<<< **Siostra Zofia Grochowska (na zdj. z lewej) ur. 10.04.1931r. , zmarła 2.03.2009r.**

Czcicielka Miłosierdzia Bożego, zamężna, wierna Kościoła Katolickiego, którą Pan nasz Jezus Chrystus wybrał na założycielkę Legionu Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego, dzieło, przez które Sam działa i prowadzi Małych Rycerzy, aby Mu pomogli zbawić świat sprowadzając dusze do źródła Miłosierdzia Bożego, jakim jest Jego Miłosierne Serce. Mali Rycerze Miłosiernego Serca Jezusowego poprzez modlitwę, pokutę, ofiarę uczestniczą w planie Bożym i wynagradzają Miłosiernemu i Sprawiedliwemu Bogu za grzechy świata.

***Bolesna Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według widzeń świątobliwej Anny Katarzyny Emmerich, augustianki z klasztoru Agnetenberg w Dülmen* (Salzbach 1833) *oraz Życie Świętej Dziewicy Maryi według* [...] (Monachium 1852). Brentano sporządzane notatki podawał Katarzynie do akceptacji, a ostatecznie spisał je w literackiej niemczyźnie z pewnymi zmianami i upiększeniami, uzupełniając je własnymi przemyśleniami.**

Katarzyna zmarła 9 lutego 1824 r. w klasztorze w Dülmen w wieku 50 lat. Jej kult szerzył się w Niemczech i w 1892 roku rozpoczęto proces beatyfikacyjny, który toczył się z przerwami do lipca 2003 r. Uroczystość beatyfikacyjna odbyła się w niedzielę 3 października 2004 roku na placu Świętego Piotra w Rzymie. W homilii podczas Mszy św. beatyfikacyjnej Papież-Polak podkreślił, że *w duchowej łączności z cierpieniem Zbawiciela, mistyczka z Münsterlandu, wypełniła swoimi cierpieniami słowa Apostoła dopełniając braki udręki Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół.*

W nabożeństwie po beatyfikacyjnym biskup Reinhard Lettmann z Münster stwierdził, że bł. Anna Katarzyna Emmerich, choć naznaczona ogromnym cierpieniem, dzięki mocy czerpanej z Eucharystii może być dla nas przykładem życia w głębokim zjednoczeniu z Jezusem Chrystusem i przyjęciu naszej przyszłości z oddaniem i miłością.

Na rozpoczęcie Roku Eucharystii papież Jan Paweł II wyniósł na ołtarze pięciu nowych błogosławionych, w których życiu centralne miejsce zajmowała Tajemnica Ciała i Krwi Pańskiej, jako źródło miłości i misji Kościoła. Wśród nich znalazła się s. Anna Katarzyna Emmerich, niemiecka mistyczka i stygmatyczka. Była jedną z najbardziej znanych postaci Kościoła niemieckiego w pierwszej ćwierci XIX stulecia. Ściągała do siebie ludzi z różnych środowisk, którzy często w jej obecności doznawali olśnienia łaską wiary.

***

Doznawała wówczas wielu dodatkowych cierpień i upokorzeń związanych ze szczegółowymi badaniami, które w końcu wykazały autentyczność jej stygmatów, a prowadzący badania lekarskie dr F. Wesener doznał łaski nawrócenia. Rok 1813 przyniósł dla niej nowe doświadczenia, mianowicie na skutek wypadku została sparaliżowana. Odtąd pozostając pod ścisłą kontrolą policji pruskiej i lekarzy, przez 11 lat odżywiała się wyłącznie codzienną Komunią Świętą i wodą. Z tymi doznaniami wzmogły się w niej wizje, koncentrujące się na Chrystusie i Matce Bożej.

Na podstawie szczegółowych wskazówek zawartych w tych objawieniach archeolodzy odnaleźli w Efezie domniemany dom Świętego Jana Apostoła, w którym Maryja miała spędzić ostatnie lata życia. Potwierdzają to zachowane inskrypcje pielgrzymów na ścianach. Najwięcej szczegółów objawień dotyczyło męki Chrystusa, m.in. charakterystyczne było wołanie tłumu domagającego się wydania Pana Jezusa na śmierć:

***krew jego na nas i syny nasze* (Mt 27, 25), które przybierało formę czarnych płomieni, pożerających krzyczących Żydów.**

Późniejsza konfrontacja wizji z danymi biblistyki wykazała pewne niezgodności z topografią i historią biblijną. Natomiast analiza teologiczna nie ujawniła żadnych błędów doktrynalnych. Dla wizjonerki podstawą było Pismo Święte, które formowało jej życie duchowe połączone z cierpieniem, przez miłość do Chrystusa i Kościoła. Pragnęła ona pozyskać dla Boga jak najwięcej ludzi, zwłaszcza stroniących od spraw religii. Na tym tle można lepiej zrozumieć Mela Gibsona, który wykorzystał wizje mniszki augustiańskiej w swoim głośnym filmie pt.: *Pasja*.

Postać Katarzyny stawała się coraz bardziej głośna i do celi klasztornej, w której mieszkała, przybywali ludzie z całych Niemiec. Jedni gonili za sensacją, inni poszukiwali prawdy, mającej pomóc w odnowie Kościoła niemieckiego. Wśród nich znalazł się m. in. młody Melchior Diepenbrock, późniejszy kardynał wrocławski. Targany wewnętrznymi wątpliwościami, za namową przyjaciół odwiedził stygmatyczkę w klasztorze Agnetenberg, gdzie doznał religijnych wzruszeń, gdy w jego obecności stygmaty zaczęły krwawić. Nie mówiąc nikomu o tym wydarzeniu, zaczął myśleć o stanie kapłańskim. W podróży po Westfalii augustiańską wizjonerkę odwiedził też ks. Michał Sailer, profesor teologii Uniwersytetu w Landshut, wraz z braćmi Krystianem i Klemensem Brentano. Szczególnie duże znaczenie miało spotkanie stygmatyczki z Klemensem Brentano, gdyż ten poeta, pisarz i głośny konwertyta stał się niejako jej osobistym sekretarzem. Spisane przez niego w latach 1818-1824 wizje i doświadczenia mistyczne Katarzyny ukazały się drukiem w dwóch książkach:

***

Zawalanie się świątyń Bożych

Osunęła się ziemia, zawaliły się podłogi w kościele w Neapolu (wrzesień 2009r.)



Fot. Kościół San Carlo alle Mortelle w Neapolu po katastrofie.

Trzęsienie ziemi zniszczyło bazylikę Świętego Benedykta w Nursji (październik 2016 r.)



Fot. Bazylika Świętego Benedykta w Nursji po katastrofie.

To jest znak, że coś jest nie tak

I kolejny Boży znak: **Piorun uderzył w iglicę kościoła we wsi Frednowy. Jej pozostałość spadła na dach. Stało się to w święto Trójcy Przenajświętszej, pod której wezwaniem jest kościół.**



>>>

MaW, MH 2019-06-16 | Iława

Pożar udało się szybko opanować, wnętrze świątyni ocalało.

To była burzowa noc na Warmii i Mazurach. Straż pożarna interweniowała ponad 200 razy. Strażacy usuwali powalone drzewa, odpompowywali zalane piwnice i dbali o przejezdność ulic. Od uderzenia pioruna zapaliła się iglica w kościele we wsi Frednowy koło Iławy. Na miejscu pracowało 14 zastępów straży pożarnej, a mieszkańcy w pośpiechu ratowali wyposażenie świątyni.

O godzinie 3:00 w wieżę kościoła we wsi Frednowy koło Iławy uderzył piorun. Zapaliła się drewniana iglica wieńcząca murowaną wieżę. Mieszkańcy wsi płomienie zauważyli dopiero po ponad godzinie. Pożar gasiło 14 zastępów państwowej i ochotniczej straży pożarnej. Ponad 50 ratowników walczyło, aby ogień nie objął reszty kościoła.

- To było trudne zadanie ze względu na specyfikę obiektu. Wieża liczyła około 25 metrów długości, także musieliśmy użyć dwóch podnośników. Działania były prowadzone zarówno z podnośników, jak i z ziemi, z poziomu - mówi bryg. Krzysztof Tomanek, zastępca komendanta powiatowego Komendy Straży Pożarnej w Iławie.

Pożar udało się szybko opanować. Pozostałość spalonej iglicy spadła na kościelny dach. Wnętrze świątyni ocalało: - Cały kościół jest zalany: sufit, ściany. Ewakuowaliśmy wszystko ze środka. Wynosiliśmy cenne rzeczy, mamy bezcenną figurkę z XVI wieku, która jest teraz u mnie w domu - mówi Zdzisław Kaczmarczyk, mieszkaniec Frednowy.
Z mieszkańcami wsi Frednowy spotkał się Artur Chojecki, wojewoda warmińsko-mazurski, który obiecał pomoc w odbudowie zniszczonej wieży i odnowieniu kościoła.

Wybudowany w drugiej połowie XVIII wieku budynek był pod opieką wojewódzkiego konserwatora zabytków.
- Wnętrze kościoła jest w miarę w dobrym stanie, nawet nie ucierpiało. Często nie sam ogień, a akcja gaśnicza i woda powoduje największe straty - wyjaśnia wojewódzki konserwator zabytków, Dariusz Barton.

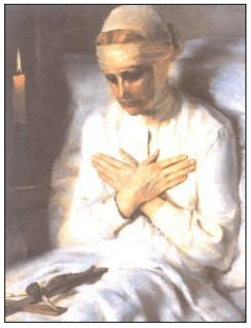
To miał być wyjątkowy dzień dla parafian - **uroczystość Trójcy Przenajświętszej, pod wezwaniem której jest kościół.** Z tej okazji we wsi miał się odbyć odpust. Poranna Msza została odprawiona na ołtarzu polowym przy wiejskiej świetlicy. Teraz społeczność planuje odbudowanie zniszczonej części kościoła.

Źródło: https://olsztyn.tvp.pl/43104666/piorun-uderzyl-w-iglice-kosciola-we-wsi-frednowy-jej-pozostalosc-spadla-na-dach

Jak Pan nasz Jezus Chrystus wyświęcił palce Apostołom, którymi później będą podawać Ciało Pańskie wiernym - również wskazuje to objawienie z niżej wymienionej książki A.K. Emmerich.
Niżej zamieszczamy fragment objawienia pt. Ostatnie poufne nauki i poświęcenie Apostołów:

„…Wystąpiwszy nieco od środka stołu na bok, włożył Jezus Piotrowi i Janowi ręce najpierw na ramiona, potem na głowę. Następnie kazał im złożyć ręce jak do modlitwy, a wielkie palce ułożyć na krzyż. Gdy spełnili to polecenie i pochylili się głęboko przed Nim, lub, nie wiem, może uklękli, namaścił każdemu wielki palec i wskazujący, i tą maścią naznaczył im krzyż na głowie. **Rzekł im przy tym, że znak ten sakramentalny zostanie im aż do skończenia świata.** Tak namaszczenie jak i wkładanie rąk odbywało się z wielką uroczystością. Również otrzymali święcenie Jakub Młodszy, Andrzej, Jakub Starszy i Bartłomiej”.

Życiorys bł. Anny Katarzyny Emmerich
(na zdj. z prawej) :



Przewodniczka „po drogach miłości Boga i człowieka” przyszła na świat 8 września 1774 r. w miejscowości Flamschen (Westfalia), w ubogiej, wielodzietnej rodzinie wiejskiej. Wychowana w religijnej atmosferze domu rodzinnego, do szkoły chodziła tylko kilka tygodni, w życiu posługiwała się dialektem westfalskim. Od najmłodszych lat ciężko pracowała, jako służąca i krawcowa. Z natury wrażliwa i oswojona z biedą i niedostatkiem, z radością służyła ludziom, mając w sobie – według słów Jana Pawła II – *wyobraźnię miłosierdzia*. W wieku 24 lat otrzymała pierwszy nadzwyczajny znak w postaci ran głowy podobnych do ran Chrystusa, pozostałych po przeżyciu koronowania cierniem. Ukrywała je pod noszoną stale opaską. W 1802 r., kierując się głosem powołania, wstąpiła do klasztoru kanoniczek regularnych Świętego Augustyna w Dülmen. Odtąd wzmogły się jej wizje i wewnętrzne doświadczenia mistyczne, z czym związane były coraz liczniejsze cierpienia. Po zlikwidowaniu w 1811 r. przez władze pruskie na mocy edyktu sekularyzacyjnego klasztoru, musiała tułać się po obcych domach i heroicznie znosząc cierpienia nadal prowadziła posługę charytatywną. Pod koniec 1812 r. doznała pełnej stygmatyzacji, przez którą poprzez własne cierpienia uczestniczyła w męce Chrystusa. W tym okresie pozostawała pod opieką duchową ks. J.M. Lamberta, byłego spowiednika augustianek dülmeńskich oraz dominikanina o. Limberga.

zaniecha modlitwy dziękczynnej po spożyciu chleba powszedniego ichleba żywota.

Przez cały czas wieczerzy widziałam u nóg Judasza małego, czerwonego potworka, spinającego się mu czasami aż do serca; jedna jego noga wyglądała jak nagi piszczel szkieletu. Gdy Judasz wychodził za drzwi, widziałam koło niego trzech czartów; jeden wpadł mu w usta, drugi popychał go, trzeci biegł przed nim. Noc już była, lecz diabli zdawali się oświecać mu drogę: jak szalony pobiegł Judasz naprzód. Resztę Świętej Krwi pozostałej w kielichu wlał Jezus do małego kubka, który stał przedtem w kielichu; **potem, trzymając palce nad kielichem, kazał Piotrowi i Janowi polać je Sobie wodą i winem.** Opłukawszy tym kielich, dał znowu im dwom napić się z kielicha, a resztę zlać w kubki i rozdać do wypicia innym Apostołom. Potem Jezus kielich wytarł, wstawił doń kubek z resztą Świętej Krwi, na to postawił tackę z resztą konsekrowanych placków przaśnych i nakrył kielich naprzód przykrywką, poczym znowu chustą i umieścił go jak pierwej na podstawce między sześcioma małymi kubkami.

Po zmartwychwstaniu Chrystusa pożywali Apostołowie ten chleb i wino, przez Niego konsekrowane.

Nie przypominam sobie, czym widziała, by Jezus sam pożywał Ciało i Krew Swoją; chyba, że uszło to mej uwagi. Dając te dary Apostołom, oddawał samego Siebie, więc gdy patrzałam na Niego, zdawało mi się, że wyniszczył się i z miłości wydał z Siebie wszystką Swą istotę. Lecz nie da się to opisać słowami. Także, gdy Melchizedek składał ofiarę chleba i wina, nie widziałam, by sam z niej pożywał. Znana mi była dawniej przyczyna, dlaczego kapłani przyjmują Sakrament, a Jezus Go nie przyjmował.

Wypowiedziawszy te słowa, obejrzała się nagle błogosławiona Katarzyna, jakby nasłuchując czegoś; dane jej było, bowiem objaśnienie tego, ale potrafiła nam tyle tylko powtórzyć: „ Gdyby Aniołowie udzielali tego Sakramentu, to nie spożywaliby Go. Gdyby jednakże kapłani Go nie pożywali, to dawno by już był uległ zatraceniu; tym, więc utrzymuje się ten Sakrament.”

Każda czynność, każdy ruch Jezusa przy ustanawianiu Najświętszego Sakramentu nosiły na sobie cechę uroczystości i ścisłego określonego porządku, a wszystko było głęboko pouczające; niektóre szczegóły zapisywali sobie Apostołowie znaczkami na małych zwitkach, noszonych przy sobie. W całym tym obrzędzie poznać można było zaczątek przyszłej Mszy świętej. Ilekroć Jezus zwracał się na prawo, lub na lewo, czynił to z uroczystą powagą, jak zwykle przy obrzędach religijnych. Apostołowie też, przystępując do Jezusa, lub przy innej sposobności, oddawali sobie nawzajem ukłon, jak to zwykli czynić kapłani.

Z Ewangelii wg. Świętego Łukasza 13, 4-5 :

13 4 Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwaliła się wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy Jerozolimy? 5 Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie».

Z dzienniczka Świętej siostry Faustyny : Mówi Pan Jezus: „W Starym Zakonie wysyłałem proroków do ludu Mego z gromami. Dziś wysyłam ciebie do całej ludzkości z Moim Miłosierdziem. Nie chcę karać zbolałejludzkości, ale pragnę ja uleczyć, przytulając do swego Miłosiernego Serca.”
*[dzienniczek nr. 1588]

Mówi Pan Jezus: Napisz: Jestem Święty Po Trzykroć i brzydzę się najmniejszym grzechem. Nie Mogę kochać duszy, którą plami grzech, ale kiedy żałuje, to nie ma granicy dla Mojej hojności, jaką Mam ku niej. Miłosierdzie Moje ogarnia ją i usprawiedliwia. Miłosierdziem swoim ścigam grzeszników na wszystkich drogach ich i raduje się serce Moje, gdy oni wracają do Mnie. Zapominam o goryczach, którymi poili serce Moje, a cieszę się z ich powrotu. Powiedz grzesznikom, że żaden nie ujdzie ręki Mojej. Jeżeli uciekają przed Miłosiernym Sercem Moim, wpadną w sprawiedliwe ręce Moje. Powiedz grzesznikom, że zawsze czekam na nich, wsłuchuję się w tętno ich serca, kiedy uderzy dla Mnie. Napisz, że przemawiam do nich przez wyrzuty sumienia, przez niepowodzenie i cierpienia, przez burze i pioruny, przemawiam przez głos Kościoła, a jeżeli udaremnią wszystkie łaski Moje, poczynam się gniewać na nich, zostawiając ich samym sobie i daję im, czego pragną.

*[dzienniczek nr. 1728 (90)]

Ps. A to wszystko stało się w Święto Trójcy Przenajświętszej – wyraźny znak od Pana Boga.

Jeżeli Pan Bóg niszczy swoje świątynie, to widać, że nie jest zadowolony z tego, co się w nich dzieje.

Brońmy naszej Świętej Wiary przekazywanej nam od 1000 lat przez Ojców Kościoła.

„NIE RZUCIM CHRYSTE ŚWIĄTYŃ TWYCH” – refren znanej pieśni.

I kolejny przykład:



Hawaje: pośród zgliszczy ostał się kościół – „dla nas jest to cud”

Po tragicznym pożarze, hawajska Lahaina wygląda jakby została zbombardowana. Wciąż trwa akcja poszukiwawcza. Pośród zgliszcz ostał się jednak katolicki kościół. „Dla nas jest to jak cud” – mówi proboszcz sąsiedniej parafii. Ks. Terrence Watanabe wyznaje, że zobaczenie wieży kościelnej wznoszącej się nad zniszczonym miastem jest dla mieszkańców Hawajów znakiem nadziei.

Krzysztof Dudek SJ – Watykan

Świątynia rzeczywiście wygląda na cudowanie ocaloną, gdyż, jak pokazują zdjęcia, pobliskie budynki legły w ruinach. Przypuszcza się, że mógł zostać uszkodzony częściowo dach, ale pełne informacje będą dostępne dopiero, gdy możliwe będą oględziny. Biskup Honolulu, Larry Silva, podczas specjalnej modlitwy za ofiary tragedii przypomniał, że ocalały kościół jest poświęcony Matce Bożej Zwycięskiej (org. Maria Lanakila) i dlatego wezwał do modlitwy o zwycięstwo nad tą tragedią za pośrednictwem Maryi. Obok kościoła parafialnego w Lahainie działa też katolicka szkoła. Tam w przeddzień wybuchu pożaru wiatr zerwał połowę dachu, potem na skutek ognia zmienił się on w ruinę.

Jezusowi u Kajfasza był i ten, że do zwyczajów paschalnych dodał jakąś nowość dotychczas nieużywaną. Nikodem natomiast udowodnił jasno z ksiąg pisma, że zwyczaj ten pożegnalny z dawna już był w użyciu.

Drzwi były zamknięte, wszystko odbywało się z nastrojem uroczystym, tajemniczym. Jezus siedział między Piotrem i Janem. Gdy zdjęto nakrycie z kielicha i odniesiono na powrót do tylnej komnaty, pomodlił się Jezus i rozpoczął uroczystą przemowę. Jak zrozumiałam, tłumaczył im Jezus znaczenie Wieczerzy Pańskiej i czynności jej ustanowienia; wyglądało to tak, jak gdyby jeden kapłan uczył drugiego odprawiania Mszy świętej. Skończywszy przemowę, wyciągnął Jezus z podstawy, na której stał kielich z przyborami, ową wysuwaną płytkę i przykrył ją białą chustą, przewieszoną dotychczas na kielichu (działo się to zaś jeszcze przed wspomnianym myciem rąk). Następnie zdjął z kielicha okrągłą tackę i postawił ją na płytkę, na tackę zaś złożył placki, leżące dotychczas na talerzu pod przykryciem; placki te czworoboczne, podłużne, wystawały po obu stronach tacki, a z boku zakrywał je wystający zaokrąglony brzeg tacki.

Kielich przysunął Jezus bliżej do Siebie, wyjął stojący w nim mniejszy kubek,a po obu stronach kielicha ustawił po trzy owe sześć małych kubków.

Pobłogosławiwszy placki przaśne i, jak mi się zdaje, także stojące obok oleje, wziął płytkę z plackami w obie ręce, podniósł do góry, a wzniósłszy oczy w niebo, pomodlił się i ofiarował Bogu, poczym postawił na powrót na podstawce i przykrył. Następnie, wziąwszy kielich, kazał Piotrowi nalać doń wina, a Janowi wody, którą wpierw pobłogosławił, i sam jeszcze nalał małą łyżeczką troszkę wody. Teraz pobłogosławił kielich podniósł go w ofierze do góry, modląc się, i postawił na powrót.

Rozdzieliwszy potem Apostołom Najświętszy Sakrament, w sposób już wyżej opisany, podniósł Jezus kielich za oba ucha ku twarzy i nachylony, wymówił weń słowa konsekracji. Przemienił się przy tym Jezus i prawie zupełnie stał się przeźroczysty, niejako utożsamiał się z tym, co miał dać Apostołom. Trzymając kielich w rękach, dał się zeń trochę napić Piotrowi i Janowi, potem postawił go na powrót; Jan czerpał małą łyżeczką Krew Świętą z kielicha do kubków, Piotr podawał je Apostołom, a oni pili po dwóch z jednego kubka. I Judasz, (czego jednak nie jestem pewna) pił jeszcze z kielicha; nie powrócił już jednak na swoje miejsce, lecz zaraz wyszedł z wieczernika. Apostołowie, słysząc, co Jezus mówił przedtem do niego, myśleli, że to Jezus polecił mu jakąś sprawę do załatwienia, więc nie zwrócili na to uwagi. **Judasz wyszedł, nie odmówiwszy nawet modlitwy dziękczynnej; poznaj, więc miły czytelniku, jak złe są skutki, jeśli się**

Zdawało się przy tych słowach, że z miłości niezmiernejrozpływa się zupełnie; ciało Jego zrobiło się przejrzyste, podobne do świetlistego cienia.

Modląc się wciąż w wielkim skupieniu, łamał Jezus placki tak, jak poznaczone były karbami, i kładł je jeden na drugim na tackę; z pierwszego kawałka ułamał końcami palców małą cząstkę i wpuścił ją do kielicha. W tej chwili, gdy to czynił, miałam widzenie, jakoby Matka Boża przyjmowała Najświętszy Sakrament, chociaż przedtem nie było Jej tu w sali. Zdawało mi się, że widzę Ją, jak siedzi naprzeciw Jezusa od strony wejścia i pożywa Najświętszy Sakrament. Za chwilę już znikła mi z oczu. Jezus modlił się wciąż i nauczał jeszcze; zdawało się, że każde słowo wychodzi widzialnie z ust Jego, jako ogień i światło i wchodzi we wszystkich Apostołów z wyjątkiemJudasza. Wreszcie wziął Jezus tackę z kawałkami placków, ale już nie wiem dokładnie, czy postawił ją na kielich: i rzekł: **„Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje, które za was będzie wydane”.** Przy tym zrobił prawicą ruch nad tacką, jak gdyby błogosławił. W tejże chwili blask uderzył od Niego, słowa jakby ogniem wychodziły z ust Jego, chleb także zajaśniał i tak świecąc wszedł w usta Apostołów, jakby niejako sam Jezus w nich wpływał; wszystkich też jasność przeniknęła, tylko Judasz pozostał ciemny.
Najpierw podał Jezus konsekrowany chleb Piotrowi, drugiemu zaś Janowi*)
*) Widzenie o tym miała błog. Katarzyna kilka razy i myliła się trochę w oznaczeniu porządku, w jakim Apostołowie przyjmowali Ciało Chrystusa. Raz zdawało się jej, że Jan na ostatku przyjmował Najświętszy Sakrament; potem skinął Jezus na Judasza, siedzącego w ukos naprzeciw Niego, by się przybliżył, i jemu trzeciemu podał Najświętszy Sakrament. Ale zdawało mi się, że słowo cofa się od ust zdrajcy. Przeraziło mnie to, więc nie umiem określić dokładnie uczuć, w tej chwili doznawanych. Jezus rzekł teraz do niego: „Co masz czynić, czyń rychło”.
Potem zaczął rozdzielać Najświętszy Sakrament innym Apostołom; zbliżali się parami, jeden drugiemu podtrzymywał pod brodą małą sztywną nakrywkę, w koło ząbkowaną, która leżała przedtem na kielichu. *) – *przyp. red. to patena komunijna jak ją dzisiaj nazywamy.*

Łamanie i rozdzielanie chleba i picie ze wspólnego kielicha przy końcu wieczerzy było, bowiem już od zamierzchłych czasów zwykłą oznaką zbratania się i miłości, okazywaną przy powitaniu i pożegnaniu. Sądzę, że i w Piśmie Świętym musi być o tym wzmianka. Dotychczas była to zwykła czynność figuralna, Jezus zaś podniósł ją dziś do godności Najświętszego Sakramentu. Nie darmo też, przez zdradę Judasza między innymi zarzutami, stawianymi

Co ważne, księża, siostry zakonne i pracownicy parafialni przeżyli i są bezpieczni. Choć część z nich straciła swoje domy.

Władze wyspy ogłosiły, że liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 106 osób. Teren jest wciąż przeszukiwany przez służby ratunkowe. Przeszukano już trzecią część przestrzeni strawionej przez pożar. Trwają też prace nad identyfikacją ofiar z użyciem metod bazujących na porównywaniu DNA. Wciąż wiele osób nie odnaleziono, stąd obawy, że ostateczny bilans ofiar będzie wyższy.

Pożar na wyspie Maui jest największym w historii kataklizmem, jaki dotknął Hawaje i największą tragedią tego rodzaju w USA od 1918 r. Wówczas w stanach Minnesota i Wisconsin zginęły 453 osoby.

I widoczny Cud ocalenia prawidłowego Ołtarza, dodajmy przed soborowego :



Ocalały figura Matki Bożej i ołtarz

Niedziela, 12 lutego 2023 (13:41)

Ks. Dariusz Dogondke jest proboszczem katedry w tureckim Iskanderunie. Do parafii należy ok. 60 osób. Na szczęście nikt nie zginął podczas trzęsienia ziemi. W katedrze cudem ocalał ołtarz, tabernakulum i figura Matki Bożej. Niestety, kościół został zburzony całkowicie, katedra legła w gruzach. Zaraz obok jest maleńka katolicka świątynia obrządku bizantyjskiego, w której od ponad stu lat nie ma już księdza, gdzie ja w tygodniu odprawiałem Mszę, ale z powodu szkód nie nadaje się do użytku. Jest jeszcze jeden kościół katolicki obrządku syryjskiego, ale i on jest częściowo zniszczony.

Tak, więc pozostaje ogród i pewnie tam będą odprawiane teraz Msze Święte przy sprzyjającej pogodzie – mówił Radiu Watykańskiemu ks. Dogondke. – Muszę powiedzieć, że zachowanie ołtarza w katedrze jest bardzo symboliczne. Najświętszy Sakrament został wyniesiony już po trzęsieniu ziemi. W bocznym ołtarzu ocalała też figura Matki Bożej. Stoi nienaruszona i patrzy na te akty zniszczenia. Jeszcze jedna taka symboliczna rzecz. Siostry zakonne powiedziały mi, że w moim biurze parafialnym wszystko było porozrzucane na ziemi, a moja alba wisiała nienaruszona na haczyku. Odbieram to, że »ksiądz ma wrócić«, i będę się starał wrócić do tej wspólnoty – podkreślił kapłan. – Myślę, że to będzie jedno z najważniejszych zadań: odbudować więzi parafialne. To wydarzenie może sprawić, że będą one o wiele silniejsze i trwalsze. Jest takie tureckie życzenie: »niech będzie przeszłością«. Dotyczy to przede wszystkim choroby, ale też innych wydarzeń losowych, jakichś nieprzewidzianych trudności – dodał duchowny. – Myślę, że to życzenie jest jak najbardziej adekwatne do tej sytuacji, która tam się wydarzyła: oby ta sprawa trzęsienia ziemi jak najszybciej stała się dla nas wszystkich przeszłością. A przyszłość przed nami to przyszłość nadziei, bo zawsze, jako chrześcijanie żyjemy nadzieją i staramy się o to, by iść do przodu – wskazał.

Źródło: https://naszdziennik.pl/index.php/wiara-kosciol-na swiecie/270729,ocalaly-figura-matki-bozej-i-oltarz.html

I adres filmu na ten temat:

https://www.youtube.com/watch?app=desktop&v=RIC3K_q5gzQ

Zdjęcia:





Jak wielka jest Tajemnica Wiary czyli Misterium Fidei - wskazuje to objawienie świątobliwej mistyczki – błogosławionej Anny Katarzyny Emmerich gdzie każdy gest Pana Jezusa w czasie ustanowienia Najświętszego Sakramentu miał wymiar Sacrum, to pozwala wyjaśnić jak ważne są stałe rubryki we Mszy Świętej i nie może być w nich nic zmieniane , inaczej nie będzie błogosławieństwa Bożego.
Komunia udzielana na rękę wiernym i inne udziwnienia liturgiczne łamią Nowe Przymierze Pana Boga zawarte na Ostatniej Wieczerzy.

Wg. objawienia Anny Katarzyny Emmerich z książki pt. „ ŻYWOT I BOLESNA MĘKA PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSTUSA”:

USTANOWIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Na rozkaz Pana przysposobił gospodarz znowu stół; podwyższył go nieco, nakrył kobiercem, na wierzch rozpostarł najpierw czerwoną serwetę, na tej zaś białą, przejrzystą, potem wsunął go znów na środek sali; pod stołem postawił dzbanek z wodą, a drugi z winem.

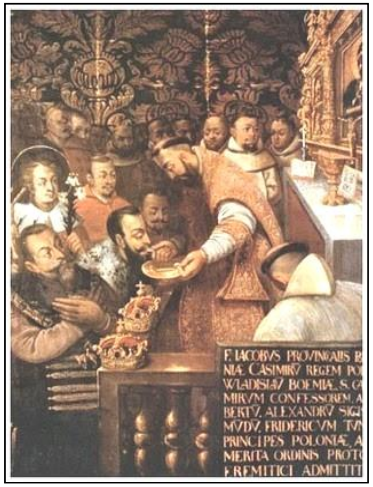
Wtedy Piotr i Jan poszli do owej tylnej komnaty, gdzie było ognisko wielkanocne, po kielich, który otrzymali od Weroniki. Nieśli go obaj na rękach wraz z przyborami i kopułowatym nakryciem, a wyglądało to, jak gdyby nieśli tabernakulum. Postawili go na stole przed Jezusem. Obok stał talerz z cienkimi, białymi, żłobkowatymi plackami przaśnymi; leżał tu także ów kawałek placka, rozłamanego przy wieczerzy, który Jezus schował wtenczas. Talerz był nakryty. Dalej stały dwa naczynia z winem i wodą, trzy puszki, jedna próżna, jedna z gęstym olejem i trzecia z rzadkim i łopatka.

Spełniwszy to, kazał Jezus Piotrowi i Janowi polać Sobie wodą ręce nad talerzem, na którym leżały placki przaśne, nabrał tejże samej wody łyżeczką, wyjętą z podstawki kielicha, i nawzajem polał im ręce; potem kazał podać talerz w koło, by wszyscy ręce sobie umyli. Nie mogę na pewno powiedzieć, czy zupełnie tak wszystko się odbywało, jak mówię; z wielkim rozczuleniem przypatrywałam się wszystkim tym czynnościom, przypominającym mi bardzo Mszę Świętą.

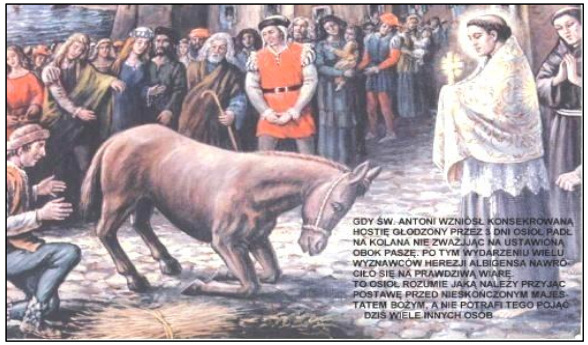
Coraz większe skupienie, coraz większa czułość malowały się wśród tego natwarzy Jezusa. Wreszcie rzekł: **„Chcę wam teraz dać wszystko, co mam, tj. samego Siebie”.**

Obraz >>>
„Komunia Jagiellonów”.
Obraz ten znajduje się w Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej Królowej Polski na Jasnej Górze.

Królowie przyjmowali Komunię Świętą przy balaskach w pozycji klęczącej i do ust. A my?



„UPADNIJ NA KOLANA LUDU CZCIĄ PRZEJĘTY”



CUD ŚWIĘTEGO ANTONIEGO. Osioł klęka przed Przenajświętszym Sakramentem (fot.) Było to w XII w. gdy jeden z heretyków nie dał sobie wytłumaczyć, że Pan Jezus jest obecny w Przenajświętszym Sakramencie. Święty Antoni zapytał go czy uwierzy, jeżeli jego osioł odda cześć Hostii. Heretyk postawił warunek, aby najpierw zamknąć osła na dwa dni bez jedzenia i picia, trzeciego dnia położy wiązkę siana i owies a obok będzie stał Święty Antoni z Przenajświętszym Sakramentem. Kiedy nadszedł dzień próby, ku zdumieniu świadków wygłodzony osioł nie poszedł do owsa, lecz do Świętego Antoniego i uklęknął przed Hostią. Tym cudem heretyk dał się przekonać i uwierzył, w prawdziwą Obecność Pana Jezusa w Przenajświętszym Sakramencie.

Te wszystkie przykłady i interwencje Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa wskazują, że Pan nasz Jezus Chrystus się czegoś domaga. Odpowiedź jest u proroków.
Pan Bóg zawsze posługiwał się prorokami, aby przemawiać do kapłanów i ludu. W Starym Testamencie można znaleźć wiele takich przykładów. W dzisiejszych czasach posługuje się współczesnymi prorokami takimi jak siostra Zofia Grochowska, ale i innymi takimi jak np. Zofia Nosko „Centuria”:

Trzeba Uporządkować Ołtarze

„CENTURIA” , Orędzia zbawienia : Tom I



JEZUS CHRYSTUS – KRÓL POLSKI

[122]. 2.V.1982 Miałam wielkie cierpienie duszy i ciała. Wiedziałam, że się coś stanie, bo gdy mam to cierpienie, zawsze staje się nieszczęście, czy to w rodzinach ludzkich, czy to w świecie.
W czasie modlitwy widziałam w duchu Jezusa Chrystusa. Mówił mi: Koniec wszechrzeczy złego ducha. **Już wypełnia się księga Daniela i Apokalipsa Świętego Jana.** Duch zamętu i zła, duch ateizmu i niewiary zostanie starty dłońmi Chrystusa Pana jak rosa poranna z dachu namiotu przez promienie słońca.
Ziemia cała zostanie uwolniona od czerwonego węża zwodziciela, kłamcy i oszusta. Ale przedtem będzie jeszcze narody ugniatał i krzyk maleństw z ziemi twojej może doprowadzić do rozlewu krwi.
Pamiętaj, że Duch Święty prawdy i wolności już wkrótce obejmie twoją ziemię i cały świat. Bądźcie cierpliwi, bardzo cierpliwi. Zwodziciel świata będzie używał podstępu i prowokacji, by serca niewinne uciskać.
Proszę was też, bądźcie wyrozumiali dla tych, co muszą wypełniać wolę zarządcy ziemskiego. Oni teraz zostaną okryci cierpieniem.
Są waszymi braćmi zagubionymi, niewidomymi. Módlcie się za nich, by przejrzeli i by Duch świętej prawdy objął ich serca, wyzwolił z mocy szatana. Módlcie się o jasność dla was, o drogę wyjścia, o światło prawdy, która jest w Sercu Chrystusa Pana. Albowiem Chrystus Pan jest Królem i Władcą, Pasterzem Dobrym i Sprawiedliwym. I On was powiedzie ku zwycięstwu, prawdzie i miłości.

>>>

Chrystus teraz prosi kapłanów, aby Król Eucharystyczny znalazł miejsce w centrum Bożego Ołtarza. Niedopuszczalne jest boczne usytuowanie tabernakulum. Wierni bezwiednie obrażają Chrystusa Pana w Eucharystii brakiem uszanowania godności, którą winni mu składać.

Najświętsza Maryja Panna powiedziała: Ja płaczę krwawymi łzami za brak uszanowania w kościele dla Mojego Syna w Przenajświętszym Sakramencie. Dlaczego to usunięty Syn Mój z centrum ołtarza? Nie poniżajcie, dajcie najgodniejsze miejsce dla Jezusa Chrystusa, nie wracajcie do postępowania kapłanów ze świątyni Jerozolimskiej. Jest władcą prawowitym dusz, synów Boga Wiecznie Żywego. On wasze sprawy i cierpienia przemieni w wielką radość, ufajcie. Błogosławieństwo Boże składam na wasze serca. Amen.

Przekaż ostrzeżenie: Ja Matka Najświętsza daję wam do rozwagi ważną sprawę. Dokąd nie będą uporządkowane wszystkie ołtarze w Kościele Bożym na ziemi Mojego Najmilszego Syna, ziemi Narodu Polskiego - dotąd nie nastąpi prawdziwe królowanie Syna Bożego, który przynosi wam prawdę i wolność Bożą. **Gdy wszystkie ołtarze w Kościele zostaną uporządkowane zgodnie z Moją prośbą, Matki Niepokalanie Poczętej - wówczas upadnie na wieki ateizm i siła złego ducha. Amen.**

(Fragmenty orędzi Pana Jezusa i Matki Bożej do „Centurii" zamieszczonych w książce pt. „ORĘDZIA ZBAWIENIA", tom I).



„Centuria" - Zofia Nosko, lekarka ze Szczecina, urodzona w święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny 8. 12. 1920 r. - zmarła 5.12.1996 r. Pozostawiła po sobie 5 tomów książek - proroctw mistycznych, które zaczynają się wypełniać.

Jest ona kolejną „maluczką" służebnicą, narzędziem którym Trójca Przenajświętsza posługuje się, aby przez nią przemawiać do kapłanów i ludu Bożego.

***

Co na temat ołtarzy mówi Duchowieństwo :

Bp D`Arcy: tabernakulum w centralnym miejscu kościoła

2009-07-23

Tabernakulum powinno być eksponowane w centralnym i widocznym miejscu kościoła – podkreśla bp John D'Arcy z diecezji Fort Wayne- South Bend, w stanie Indiana.

MUSIMY SIĘ WSZYSCY ZASTANOWIĆ : JAK TRAKTUJE SIĘ PANA NASZEGO I KRÓLA JEZUSA CHRYSTUSA W KOŚCIOŁACH W NASZEJ OJCZYŹNIE ?

Kiedyś lud wchodzący do pałacu króla padał na twarz przed jego tronem, oddając mu cześć, uznając jego władzę nad nimi. Nigdy lud nie traktował swojego króla obojętnie, a tym bardziej Króla Królów, który włada Niebem i ziemią – Boga Człowieka Pana naszego Jezusa Chrystusa w Jego świątyniach.

A jak jest dzisiaj ?

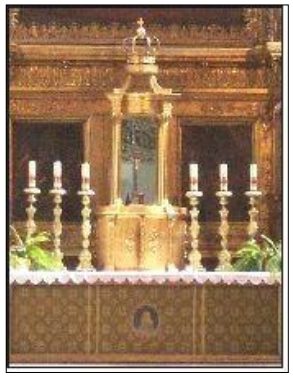
Nie spodziewajmy się wtedy, że Chrystus Pan będzie królował w naszym kraju przez Intronizację skoro jest tak znieważony. Najpierw Król Eucharystyczny musi być godnie uwielbiony.

Prawdziwa Intronizacja może być wtedy, kiedy wróci Król Królów na główne ołtarze – tak jak to było przed wiekami, i zróbmy wszystko żeby się tak stało. Trzeba uporządkować Ołtarze zmienione przez modernizm.

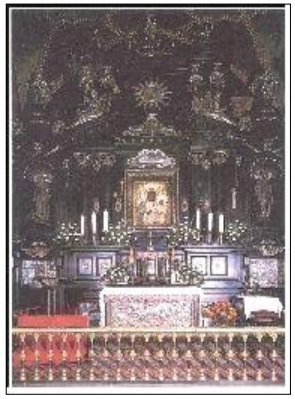
Prośmy w modlitwie naszą Matkę Niebieską – Królową Korony Polskiej i wzywajmy wszystkie Jej tytuły, Świętego Józefa Jej przeczystego oblubieńca, Rozalię Celakównę, której Pan Jezus przekazał słowa o Intronizacji, Króla Dawida – który jest posłany przez Boga, aby Pan nasz Jezus Chrystus – przez Intronizację został Królem naszej ojczyzny Polski i wszystkich narodów, zapraszajmy też do naszych modlitw wszystkich królów którzy dawali godne świadectwo jak należy czcić Pana naszego Jezusa Chrystusa w Przenajświętszym Sakramencie Ołtarza i przyjmowali Komunię Świętą do ust w pozycji klęczącej oraz zdejmowali korony z głów przed Jego Wielkim Majestatem – m in. Króla Jana Kazimierza – który złożył Śluby Jasnogórskie, Króla Jana III Sobieskiego, Króla Władysława Jagiełłę, który w nagrodę za wierność Bogu rozgromił wojsko Krzyżackie pod Grunwaldem, Świętego Kazimierza Królewicza, który był wielkim czcicielem Matki Bożej, Świętą Królowę Jadwigę - „Lilię Wawelu" , która bardzo umiłowała Chrystusa Ukrzyżowanego, Wszystkich Świętych i Błogosławionych, Wszystkie Święte Chóry Anielskie pod przewodnictwem Hetmana Niebieskiego – Świętego Michała Archanioła, oraz wszystkie Dusze Czyśćcowe (konsekrowane i niekonsekrowane) - to jest nasze wojsko Niebieskie dane nam od Pana Boga abyśmy zwyciężyli, wzywajmy ich do każdej Mszy Świętej, do Różańca Świętego i do każdej naszej modlitwy, przez to pomożemy Panu Bogu doprowadzić Kościół do Tryumfu i nastanie Boży Pokój. A więc ruszajmy do boju modlitewnego ze słowami na ustach Któż jak Bóg!, aby Wielki Bóg nasz i Pan Jezus Chrystus, królował w naszej ojczyźnie Polsce i we wszystkich narodach. Amen.

Cóż dopiero, gdy będziemy rozpatrywać po kolei każdą modlitwę i ceremonię mszalną.

Źródło: http://sanctus.pl/index.php?grupa=128&podgrupa=143



<<< **Król Eucharystyczny w Tabernakulum wgłównym ołtarzu.**
A jak wyglądają Tabernakula i ołtarze w naszych parafiach? Czy podkreślają obecność Króla Jezusa Chrystusa ?
Módlmy się o to, i oczekujmy tego od naszych duszpasterzy, oddamy przez to Bogu wielką chwałę i wypełnimy Jego wolę.



<<< **Ołtarz Matki Bożej Królowej Polski na Jasnej Górze** – tutaj wszystko jest na swoim miejscu: Tabernakulum – mieszkanie Boga na ziemi w centrum Ołtarza i Krzyż z Panem Jezusem Ukrzyżowanym nad nim - co oznacza Ofiarę obecną w tym Tabernakulum., **balaski - czyli stoły Pańskie** przed prezbiterium, aby wszyscy wierni mogli przyjąć godnie na kolanach Komunię Świętą oraz aby oddzielić **Miejsce święte** od **Miejsca Najświętszego,** w którym znajduje się Tabernakulum z **Przenajświętszym Sakramentem.**

Ołtarz przygotowany do odprawiania prawidłowej Mszy Świętej Wszechczasów, jaką jest Msza Święta w klasycznym rycie Rzymskim, zwana Trydencką.

Z życia wzięte : Było to w uroczystość zakończenia peregrynacji Obrazu Miłosierdzia Bożego w Archidiecezji Gdańskiej dnia 18. 11. 2006 r.

Uroczystość ta była w Katedrze Oliwskiej, w której Przenajświętszy Sakrament znajduje się w bocznym ołtarzu! Po skończonej Mszy Świętej siostry zakonne zaproszone na tą uroczystość, klękały na posadzce dziękując za otrzymaną łaskę Panu Bogu, wtedy zwróciliśmy uwagę jednej z zakonnic, dlaczego tutaj klęka, przecież tu nie ma Pana Jezusa w głównym Ołtarzu, jest w bocznym, odpowiedziała: „przepraszam jestem przyjezdna nie wiedziałam".

Hierarcha zatwierdził nowy dokument diecezjalnej komisji liturgicznej, dotyczący umiejscowienia tabernakulów w świątyniach.
Biskup podkreśla, że Najświętszy Sakrament zawsze powinien znajdować się w centrum wiary i życia religijnego wiernych.
„W ostatnich latach kwestia umiejscowienia tabernakulum w kościołach stała się źródłem sporu. Tak nie powinno być. Eucharystia, bez względu czy mówimy o jej celebracji czy miejscu jej przechowywania, powinna zawsze oznaczać jedność i komunię, nigdy podział" – napisał w specjalnym liście ordynariusz, podkreślając, że centralne miejsce tabernakulum w kościele powinno odzwierciedlać wiarę w prawdziwą obecność Chrystusa.

Nowe przepisy, dotyczące umiejscowienia tabernakulów w kościołach wchodzą w życie 4 sierpnia.
W amerykańskich kościołach katolickich tabernakula z Przenajświętszym Sakramentem są często niewidoczne i ukryte w zakamarkach świątyń.
źródło : PiotrSkarga.pl / KAI

***

JAK POWINIEN WYGLĄDAĆ OŁTARZ



Ks. Tomasz A. Dawidowski

3. WYPOSAŻENIE I ZORIENTOWANIE OŁTARZA

Gorliwość o dom Twój mnie pożera *(Ps 68,10)*

Piękne jest dzieło stworzenia, świat z całym bogactwem przyrody, a wśród niego arcydziełem jest człowiek obdarzony duszą nieśmiertelną. Duchowym natomiast centrum świata, tajemniczym źródłem jego istnienia, utrzymywania go przy życiu, mimo tylu jego występków, jest ołtarz, na którym spełnia się Boski cud eucharystycznej Ofiary. Każdy ołtarz jest budowany dla ofiary i tylko dla ofiary. Ołtarze to najważniejsze pomniki poprzez tysiąclecia, a naród który je stawia, wydaje wielu kapłanów na wieki i dzięki temu nie zginie. Ołtarz główny, mieszczący się w prezbiterium zajmuje w świątyni miejsce

centralne, podobnie Msza Święta wiedzie prym w życiu liturgicznym Kościoła. Ołtarz jest symbolem Chrystusa, toteż Kościół otacza go szczególnym szacunkiem. Jest poświęcony i nie wolno używać go w innym celu jak do liturgii, a konkretnie dla świętej Ofiary. Kapłani oddają mu pokłon bądź przyklękają, gdy znajduje się na nim Przenajświętszy Sakrament, albo całują go wiele razy przy odprawianiu Mszy Świętej oraz okadzają podczas liturgii uroczystej.

Prawidłowo zbudowana świątynia posiada ołtarz skierowany na wschód. To wyraz starożytnej tradycji, w ten sposób pierwsze kościoły chrześcijańskie bardzo szybko odróżniły się od synagog. Chrześcijanie od początku zwracali się na modlitwie ku wschodowi. W wschodzącym słońcu postrzegano symbol Chrystusa Zmartwychwstałego (Łk 1,78), który Wniebowstąpił w stronę orientu (stąd słowo „orientacja") i stamtąd przybędzie powtórnie na ziemię (Mt 24,27; Dz 1,11). Tak zatem konstruowano kościoły, aby stojący przy ołtarzu na czele ludu kapłan-pośrednik oraz wierni mogli się wspólnie zwrócić na modlitwie w jednym kierunku - wschodnim. Tak zjednoczona i zorientowana wspólnota eucharystyczna, przeżywająca w liturgii zapowiedź powrotu Chrystusa zwraca się w stronę Pana, niejako wychodząc Mu na spotkanie, oczekując Jego przyjścia w chwale.

Wyróżniamy elementy istotne ołtarza: płytę ołtarzową *(mensa)*, grób *(sepulcrum)*, oraz tworzące z nim całość: Krzyż *(crucifixum), Tabernaculum* i świece *(candelae)*.

Mensa zwana potocznie ołtarzem, stanowi część najistotniejszą, na niej, bowiem składana jest Przenajświętsza Ofiara. Najlepszym budulcem jest kamień. Pokryta trzema poświęconymi obrusami lnianymi, przypominającymi białe prześcieradła, którymi było owinięte Ciało Zbawiciela w grobie. Praktyczne znaczenie to ochrona Najświętszego Sakramentu, aby Krew w wypadku rozlania się, nie przesiąkła aż do płyty ołtarzowej.

Sepulcrum to czworokątne zagłębienie, znajdujące się na środku mensy, w które biskup podczas uroczystej konsekracji ołtarza wkłada i zamurowuje relikwie świętych męczenników, zamknięte w metalowej puszce. Z kolei w ołtarzach tzw. nie murowanych, czyli drewnianych, umieszcza się pośrodku płyty przenośny kamień ołtarzowy z marmuru lub alabastru - tzw. portatyl. Kamień ów zawiera święte relikwie opieczętowane przez biskupa i szczelnie zamurowane kamienną płytką. Relikwie złożone w ołtarzu muszą pochodzić z kości przynajmniej dwóch świętych, w tym, co najmniej jedna z ciała męczennika. Zasadniczo tylko na takim ołtarzu, w którym mieszczą się relikwie wolno odprawiać Mszę Świętą.

Krucyfiks to krzyż z wizerunkiem ukrzyżowanego Zbawiciela, stojący pośrodku ołtarza lub na tabernakulum, przypominający krwawą Ofiarę Krzyżową, która dokonuje się teraz w sposób bezkrwawy.

Tabernakulum stanowi pewną analogię do Arki Przymierza ze świątyni jerozolimskiej. Nazwa (*tabernaculum* = namiot) nawiązuje do namiotu, w którym Izraelici na pustyni przechowywali Arkę. Jest to bogato na zewnątrz zdobiona szafka, służąca do przechowywania konsekrowanych Hostii. Wraz z ołtarzem głównym tworzy punkt centralny całego kościoła, ku którym zwracają się wszelkie elementy architektury począwszy od przedsionka, dzięki czemu skupia się na ołtarzu, względnie na tabernakulum, cała uwaga.

Tabernakulum to miejsce realnej obecności żywego Chrystusa pod postacią chleba, tron samego Boga. Tu znajduje się Najświętszy Sakrament, który należy adorować. Tabernakulum pozostaje zasadniczo nie oddzielne od ołtarza, ponieważ byłoby to „rozdzielenie dwóch rzeczy, które powinny być ze sobą złączone, tak ze względu na swe pochodzenie, jak i istotę" . Przed Przenajświętszym Sakramentem powinna świecić się dzień i noc lampka napełniona oliwą lub woskiem, która symbolizuje nieustanną adorację Oblubienicy Chrystusowej.

Świece, najlepiej woskowe. Najczęściej smukłe, majestatycznie wznoszące się ku górze, zasadzone nie rzadko na wysokich i kunsztownie zdobionych świecznikach (lichtarzach). Mimo wielu świateł elektrycznych w kościele, zapalone świece są niezbędne z powodu ich symbolicznego znaczenia. Oznaczają przede wszystkim Chrystusa, jako światłość dla świata, która oświeca każdego człowieka nauką Bożą i łaską. Przypominają również gorliwość pierwszych chrześcijan, którzy zbierali się nocą w katakumbach na Msze Święte.

Płomień trawi ustawicznie ciało świecy, spala się jej wosk, ofiarowuje na chwałę Bożą. Świece płoną właśnie na ołtarzu - tj. tam, gdzie co dzień spala się dla nas ofiarna miłość Syna Bożego. Świec jest sześć, trzy po lewej i trzy po prawej stronie. W pośrodku stoi krucyfiks. Można w tym zauważyć analogię do starotestamentowej menory. Ponadto na ołtarzu znajduje się pulpit pod mszał oraz trzy tablice z modlitwami używanymi w czasie Mszy Świętej. Wyrazem naszej miłości do składającego się za nas w ofierze Pana, jest przyozdabianie ołtarza pięknymi kwiatami. Do ozdoby ołtarza należeć mogą relikwiarze, które stawia się w dni uroczyste między lichtarzami, oraz obrazy czy rzeźby. Oto ile nasuwa się głębokich myśli, zanim jeszcze rozpocznie się liturgia święta.